

## **Recenzja**

rozprawy doktorskiej mgr Tomasza Pilawki pt.

### **„Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego”,**

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Barbary Kutkowskiej na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu

#### **1. Uwagi ogólne**

W wyniku przemian dokonujących się w ostatnich latach, wzrasta ranga terytorium (regionu) w kreowaniu podstaw sukcesów społeczno-gospodarczych państwa. Region przestaje być utożsamiany jedynie z fizyczną przestrzenią, a zaczyna być postrzegany także jako źródło informacji, wiedzy, umiejętności i innowacyjności oraz jako forma środowiska pobudzającego aktywność społeczności lokalnej.

Autor recenzowanej pracy skoncentrował swoją uwagę na ocenie procesów wewnątrzregionalnych różnicowania się gmin (obszarów wiejskich) pod względem poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego w woj. dolnośląskim. Nakreślając poziom rozwoju społeczno-gospodarczego przedstawia również uwarunkowania rozwoju obszarów wiejskich. Czyni to w sposób kompetentny zwracając szczególną uwagę na położenie tych obszarów względem aglomeracji miejskich oraz uwarunkowania ekonomiczne. Na tej podstawie stwierdził duże i stale pogłębiające się zróżnicowanie rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich. To zróżnicowanie jest punktem wyjścia do delimitacji obszarów wiejskich (gminy regresywne, stagnujące i progresywne) województwa dolnośląskiego i wskazania instrumentów polityki regionalnej stymulujących ich rozwój. Uważam, że jest to atutem tej pracy i dobrze świadczy o wiedzy oraz kompetencjach Autora z zakresu rozwoju obszarów wiejskich i metodologii badań tych zagadnień. Delimitacja obszarów wiejskich wciąż jest problematyczna, a wynika to ze słabego rozpoznania zarówno lokalnych uwarunkowań rozwoju społeczno-gospodarczego, jak i instrumentów zarządzania rozwojem.

Rozprawa ma więc charakter analityczno-metodyczny, gdyż podjęta problematyka ma wymiar ogólnopolski. Autorowi nie chodziło przecież tylko o to delimitację obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego i ich możliwości rozwoju, lecz o sposób jej wyznaczania ze względu na położenie obszarów wiejskich. Sformułowane wnioski mają znaczenie aplikacyjne, dając podstawę do zastosowania w innych regionach. Natomiast wartość teoretyczna polega na pogłębieniu znajomości procesu rozwoju lokalnego. Mimo znacznej liczby publikacji i niepublikowanych prac z tej dziedziny, nadal istnieje luka w poznaniu możliwości rozwoju lokalnego.

Temat podjęty przez Autora jest niezwykle ważny, dotyczy bowiem zagadnienia rozwoju lokalnego będącego podstawową kwestią przebudowy bazy ekonomicznej regionów oraz dostosowania gospodarki i życia społecznego na terenach wiejskich do wyzwań wynikających z uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych. Problem jest ponadto spotęgowany rzeczywistością gospodarczą, poszukującą obiektywnych, wieloaspektowych ocen. Oznacza to, że podjęta problematyka jest jak najbardziej aktualna i istotna.

Wagę podjętego tematu podnosi również wyeksponowanie przez Autora kwestii instrumentów polityki regionalnej do wydzielonych obszarów wiejskich. Rozwój obszarów wiejskich nie jest współcześnie możliwy bez stworzenia instytucjonalnych warunków działania.

Pewne wątpliwości budzi chyba nazbyt ogólne sformułowanie tematu pracy – sugeruje bardziej generalne analizy niż te, które Autor podjął. Sądzę, że dodanie do tytułu zakresu czasowego np. „w latach 2000 – 2010” – dałoby lepsze dostosowanie go do dysertacji oraz przedmiotu badań. Szkoda tylko, że zakres czasowy rozważań kończy się na 2010 r.. Od 2010 roku znacznie zmieniły się bowiem uwarunkowania ekonomiczne (sytuacja finansowa gmin) rozwoju lokalnego.

Konstrukcja pracy i jej podział według podejmowanych wątków tematycznych są spójne i spełniają wymogi opracowań o charakterze monografii. Niemniej, w celu osiągnięcia większej przejrzystości toku dociekań oraz lepszego zrozumienia wyboru i analizy wskaźników charakteryzujących poziom rozwoju społeczno-gospodarczego, można by rozważyć wprowadzenie pewnych zmian w ramach poszczególnych rozdziałów (poniżej szczegóły).

Do przedstawienia problemu będącego przedmiotem rozprawy wykorzystano znajomość aktualnych zagadnień, a także krajową i zagraniczną literaturę. Mocną stroną pracy jest więc rozdział II, w którym Autor przedstawił zagadnienia teoretyczne, pomocne w wyjaśnieniu prawidłowości uchwyconych na badanym obszarze oraz metodologia badań przedstawiona w rozdziale I.

Warto dodać, że Doktorant ma cenną umiejętność krytycznej oceny wyników. Widać to, między innymi w analizie wpływu poszczególnych komponentów na rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich.

Praca jest napisana poprawnym i zrozumiałym językiem. Strona redakcyjna nie budzi większych zastrzeżeń, ale warto zwrócić uwagę na formalną stronę pracy (przedstawiono w uwagach).

## 2. Ocena struktury pracy, przyjętych celów i zakresu badań oraz założeń metodycznych

Praca składa się z 5 rozdziałów merytorycznych, podsumowania i wniosków, bibliografii, spisu tabel, wykresów i map oraz załączników. Układ pracy jest poprawny. Poszczególne rozdziały ułożone są we właściwej kolejności i składają się na logicznie przedstawiony wywód merytoryczny. Uważam jednak, że pewne podpunkty powinny zostać przesunięte (uwagi poniżej).

W **Zagadnieniach wstępnych** (wydaje się, że lepiej byłoby zatytułować *Wprowadzenie*) Autor, po krótkim scharakteryzowaniu zakresu i celu pracy, przedstawił ewolucję problemów na obszarach wiejskich, które wymagają wsparcia ze strony polityki regionalnej w celu podniesienia ich spójności. Jest to pewnego rodzaju uzasadnienie przesłanek do wykorzystania instrumentów polityki rozwoju obszarów wiejskich, które mogą pozytywnie oddziaływać na pobudzenie ich zróżnicowanego potencjału. Mam pewną wątpliwość co do zamieszczonych w tym rozdziale rozważań dotyczących analizy wskaźników charakteryzujących poziom rozwoju społeczno-gospodarczego (p.5.). Uważam, że te zagadnienia powinny być przedstawione w rozdziale trzecim. Tym bardziej, że ów rozdział dotyczy charakterystyki obszarów wiejskich, na tle uwarunkowań społecznych i gospodarczych. Włączenie analizy wskaźników charakteryzujących poziom rozwoju społeczno-gospodarczego wzbogaciłoby ten rozdział, a także nawiązywałoby do rozdziału czwartego z analizą różnicowania się tego poziomu. Autor uniknąłby licznych powtórzeń, dotyczących szczególnie analizy poziomu rozwoju społecznego (np. str. 48 i 131 itp.).

Przedmiotem badań rozprawy są dwa zagadnienia rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich woj. dolnośląskiego i czynniki determinujące ten rozwój. Przyjętemu zakresowi badań odpowiada jasno sformułowany cel poznawczy pracy i cele szczegółowe oraz precyzyjnie przedstawione hipotezy, poddane następnie poprawnej metodologicznie weryfikacji opartej na badaniach empirycznych, studiach literaturowych oraz analizie materiałów statystycznych i uregulowań prawnych.

Kwestię ograniczenia rozważań do lat 2002 i 2010 - Autor wyjaśnia dostępnością danych. Można się zgodzić, ale dotyczy to tylko *sektora rolnego* (spis rolny) w komponencie gospodarczym. Sądzę, że pozostałe zagadnienia można byłoby analizować w następnych latach, tym bardziej, że badania empiryczne w wytypowanych gminach były prowadzone w grudniu 2013 r.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje zastosowanie zróżnicowanych metod badawczych pozwalających na ukazanie kolejno podejmowanych zagadnień. Etapy podejmowanych działań zostały dość przejrzysto przedstawione w schemacie 1. Zestaw tak wielu miar badawczych stanowi swoiste kompendium metod możliwych do zastosowania przy tak

złożonym problemie badawczym, jakim jest problematyka rozwoju obszarów wiejskich. Metody badań zostały przedstawione w sposób poprawny i konsekwentny.

W rozdziale II p.3. przedstawiając **Rozwój obszarów wiejskich jako kategoria analityczna rozwoju społeczno-gospodarczego** Autor chyba niepotrzebnie (str. 83-85) rozważa ponownie pojęcie *rozwoju*. Zagadnienie to było szeroko omawiane w p.1. tego rozdziału, można byłoby niektóre myśli uzupełniające przenieść. W tym miejscu warto raczej szerzej omówić nowe podejście do rozwoju obszarów wiejskich oparte na współpracy i koordynacji działań na wszystkich poziomach administracyjnych z uwzględnieniem zasady subsydiarności. Umożliwiłoby to realizowanie różnych działań wspierających obszary wiejskie z wykorzystaniem lokalnych zasobów. Myślę, że tytuł rozdziału II warto uzupełnić o słowa „*i w świetle głównych dokumentów rozwoju regionu*” i przenieść tu p.3. z rozdziału III dotyczący **Miejsca obszarów wiejskich w strategiach rozwoju województwa dolnośląskiego**. Teoretyczne i organizacyjno-administracyjne problemy rozwoju lokalnego byłoby wówczas przedstawione kompleksowo.

Podjmując kwestię **Charakterystyki obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego – wybrane aspekty** (rozdz.III) Autor wyszedł słusznie z założenia, że współczesny rozwój lokalny nie może być postrzegany autarkicznie, bowiem odbywa się w konkretnej strukturze regionalnej. Nakreśla zatem uwarunkowania społeczne i gospodarcze w regionie. Z punktu widzenia realizowanego tematu wartościowe byłoby przedstawienie sytuacji demograficznej i gospodarczej na obszarach wiejskich, czy obszarów wiejskich na tle regionu. W tej sytuacji trudno wskazać także bezpośredni wpływ sytuacji demograficznej, czy gospodarczej na możliwości rozwoju obszarów wiejskich. Ta część dysertacji w mojej ocenie ma charakter informacyjny - wykazujące raczej potencjał województwa, a nie obszarów wiejskich.

Uważam, że p. 5. z rozdziału pierwszego powinien być przeniesiony do rozdziału trzeciego. Po pierwsze byłaby większa spójność między podobnymi zagadnieniami analizowanymi w tych dwóch rozdziałach. W tej sytuacji omawiane wskaźniki w rozdziale pierwszym mogłyby być dointerpretowane. Po drugie byłoby to nawiązanie do następnego rozdziału (IV) dotyczącego **Różnicowania się poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego**.

Rozdział IV pracy, ma charakter analityczny. Autor podjął wielopłaszczyznową analizę poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego gmin, pokazując siłę i kierunki wpływu poszczególnych czynników na ten proces. Posługuje się metodyką badań przedstawiono w rozdziale pierwszym. Szczegółowo i rzetelnie omawia wyniki kolejnych działań, skupiając się przede wszystkim na analizie formalnej, tj. przedstawiając w tabelach i na mapach ocenę poziomu rozwoju badanych sektorów i subkomponentów w gminach w 2002 i 2010 roku. Wielokrotne omawianie szczegółowych wyników jest nieco nużące, ale pozwala na wielostronną ocenę poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego i wyznaczenia gmin regresywnych, stagnujących i progresywnych.

Sądzę, że wskazane byłoby nie tylko przedstawienie pozycji gminy pod względem rozwoju i jej zmianę, ale i głębsze wyjaśnienie, co warunkuje taką sytuację. Wprawdzie Autor przedstawia zależności korelacyjne między wskaźnikami charakteryzującymi zmianę, ale są to również liczby informujące o sile zależności. Ta część rozważań mogłaby być bardziej wartościowa, gdyby Autor poszczególne wartości wskaźników wyjaśnił uwarunkowaniami wewnętrznymi przedstawionymi częściowo w rozdziale trzecim. Wówczas przedstawione potencjalne czynniki kształtujące rozwój społeczno-gospodarczy gmin miałyby większą wartość analityczną i interpretacyjną. Na przykład na str. 150 Autor pisze „Szczególnie szeroki pierścień gmin prorozwojowych demografii powstaje wokół Wrocławia (z wyjątkiem gm. Miękina)”. Szkoda, że nie pokusił się o wyjaśnienie, co spowodowało, że gmina Miękina mimo dobrego położenia ma nienajlepszą sytuację demograficzną.

Człowiek, a ściślej mówiąc społeczność lokalna stanowi cel wszelkich procesów gospodarczych. Dlatego w tym kontekście powinna być przedstawiona struktura demograficzna gmin, z uwzględnieniem również ludności w wieku produkcyjnym. Ta grupa ludności jest głównym „sprawcą” procesów rozwoju. Natomiast włączona do analizy tylko struktura mieszkańców w wieku poprodukcyjnym nie najlepiej odzwierciedla przebieg najważniejszych procesów demograficznych. Świadczą o tym zależności korelacyjne między wskaźnikami charakteryzującymi zmianę poziomu rozwoju struktury demograficznej (w tab. 21) oraz zależności korelacyjne między wskaźnikami syntetycznymi charakteryzującymi sytuację zmiany poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego (tab. 24).

Na stronie 160 stwierdzono, że „*W najmniejszym stopniu na zmianę poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego wpływ ma sytuacja demograficzna (0,15) oraz poziom rozwoju sektora rolniczego (0,17)*”. Uważam, że takie stwierdzenie wynika z doboru wskaźników opisujących sytuację demograficzną i sektor rolniczy (patrz uwagi dyskusyjne i szczegółowe).

Podjęta przez Autora wielopłaszczyznowa analiza instrumentów polityki regionalnej stymulujących rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich (rozdz.V) pokazała potencjalną rolę samorządu terytorialnego w rozwoju tych obszarów oraz najważniejsze instrumenty determinujące rozwój lokalny. Daje to szansę porządkowania i ułatwia zrozumienie złożonych problemów rozwoju lokalnego. Uważam jednak, że praca by zyskała, gdyby Autor bardziej pokazał analizę rzeczywistych instrumentów finansowych (finansowanie ze środków unijnych) wsparcia obszarów wiejskich w woj. dolnośląskim, a nie w skali kraju (zał. 15). Punkt 2 rozdziału V **Wsparcie finansowe obszarów wiejskich środkami Unii Europejskiej** powinien być doprecyzowany pogłębionymi informacjami dotyczącymi województwa zawartymi w punkcie 3 tego rozdziału. Natomiast punkt 3 **Studium przypadku gmin progresywnych, stagnujących i regresywnych** zgodnie z tytułem powinien dotyczyć rozwoju tych gmin.

Z punktu widzenia realizowanego tematu wartościowe byłoby przedstawienie wartości pozyskanych środków w ramach projektów unijnych na 1 mieszkańca przez trzy badane

gminy w kontekście średnich wojewódzkich. Ma to istotne znaczenie w ocenie możliwości inwestycyjnych w celu wyrównywania różnicowań w poziomie rozwoju regionu.

Mam także wątpliwości co do zasadności przedstawienia tak szczegółowej charakterystyki trzech badanych gmin. Takowa byłaby wskazana, gdyby te gminy były przedmiotem badań, a ich efektem miała być strategia ich rozwoju. Tymczasem ideą tej pracy jest pokazanie czynników różnicujących poziom rozwoju społeczno-gospodarczego. Należałoby raczej pokazać wskaźniki charakteryzujące poszczególne subkomponenty, np. w formie tabeli. Interesująca i bardziej przydatna byłaby analiza subkomponentów w kontekście trzech badanych gmin. Obecnie bowiem otrzymujemy zbiór różnych (dość ciekawych) informacji o gminach, a gubią się te najważniejsze, które zadecydowały o ich pozycji w rozwoju. Trudno więc doszukać się, które wskaźniki w przypadku badanych gmin zadecydowały o zmianie ich pozycji w rozwoju. Z całą pewnością plusem tych rozważań jest analiza SWOT dla trzech badanych gmin.

W dalszej części tego rozdziału (p. 3.2, 3,3 i 3.4) Autor słusznie dokumentuje i ocenia wątek społeczny w polityce ekonomicznej wobec obszarów wiejskich. Rozważa zagadnienie i porównuje je w poszczególnych gminach. Otrzymujemy więc informację o wewnętrznym zróżnicowaniu badanych zjawisk. Jest to cenny wkład Autora w dyskusji na temat wykorzystania polityki regionalnej w rozwoju obszarów wiejskich.

Szczególny interesujący i przydatny w dalszych analizach rozwoju obszarów wiejskich jest p.4. rozdziału V ***Ocena możliwości rozwojowych badanych gmin***, który zawiera próbę oceny możliwości rozwojowych badanych gmin wynikającą z potencjału gminy i własnych badań. W analizie tych rozważań Autor dochodzi do słusznych stwierdzeń, dotyczących:

- istnienia luki podatkowej na gminach położonych w pobliżu większych ośrodków miejskich, co wpływa na niekorzystną sytuację finansową tych gmin,
- niskiej aktywności lokalnej społeczności wokół dużych miast, a większej w gminach położonych dalej od nich,
- wyprzedzenia rozwoju gospodarczego w stosunku do demograficznego w gminie, aby można było zauważyć zmiany jakościowe procesów demograficznych – rozwój skokowy.

Mają one istotne znaczenie z punktu widzenia rozwoju obszarów wiejskich, gdyż są to problemy, które dotyczą również wielu obszarów wiejskich w Polsce, a łagodzenie ich umożliwia niwelowanie dysproporcji w rozwoju lokalnym.

W podsumowaniu Autor dowiódł znacznych różnicowań między obszarami wiejskimi (gminami) woj. dolnośląskiego w poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego, wobec czego formułuje przyczyny tego stanu. Udokumentowanie tych faktów ma bardzo istotne znaczenie poznawcze. Ujawnienie pogłębiania się dysproporcji między obszarami wiejskimi wskazuje, że brak jest mechanizmów niwelujących te różnice. Wręcz przeciwnie możemy powiedzieć, że przyjęte mechanizmy w polityce regionalnej sprzyjają polaryzacji.

W tej części pracy Autor odniósł się do postawionych sobie celów w pracy i hipotez. Wszelkoniemie i analitycznie odniósł się także do poruszonych problemów w pracy. Potwierdza to jeszcze raz dobre rozeznanie Autora w problematyce rozwoju regionalnego. Można się zgodzić z odczuciem Autora, że wyniki zaprezentowanych badań są istotnym uzupełnieniem toczących się dyskusji na temat delimitacji regionów na wszystkich poziomach, a także mogą być pomocne w opracowaniu rozwiązań sprzyjających zwiększeniu konkurencyjności obszarów wiejskich.

Szkoda, że Autor opierając się na przesłankach wynikających z podsumowania nie podkreślił mocniej sposobów łagodzenia tych skutków oraz nie sformułował kilka istotnych wskazówek dla polityki regionalnej i lokalnej. Wprawdzie na zakończenie formułuje wnioski, ale są one w znacznej mierze powtórzenie myśli zawartych w podsumowaniu.

**W procedurze badawczej wyróżniającą cechą pracy są:**

- własne badania ankietowe, które pozwoliły na określenie głównych czynników różnicowania się obszarów wiejskich pod względem poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego,
- poprawność zbierania i opracowania materiałów,
- sprawne posługiwanie się technikami analizy statystycznej, głównie dotyczy to delimitacji obszarów wiejskich,
- poprawne wnioskowanie i interpretacje wyników,
- odpowiedni dobór literatury krajowej i zagranicznej.

### **3. Uwagi dyskusyjne i szczegółowe**

1. Za wysoce dyskusyjne uważam zapis na stronie 33. „Im mniejszy odsetek dochodów własnych z tytułu podatku rolnego, tym silniej rozwinięty sektor pozarolniczy”. Nie jest to jednoznaczne (mimo wysokiego współczynnika korelacji 0,55). Niski udział tego podatku rolnego w dochodach własnych gmin jest bowiem konsekwencją uwarunkowań przyrodniczych, a nie tylko wynikiem lepszego rozwoju sektora pozarolniczego. Świadczą o tym dane z wielu gmin zamieszczone w załączniku 3, np. w gminie Udanin liczba podmiotów na 1 tys. mieszkańców w 2010 r. wyniosła 128,5 a udział podatku rolnego w dochodach własnych 20,44%, analogiczne dane dla gminy Wądroże Wielkie to 129,32 i 21,16%, gminy Kostomłoty 103,68 i 21,67%. Na obszarach wiejskich średni wskaźnik dla podmiotów gospodarczych wyniósł około 122,1, a dla podatku rolnego około 3,8%. Myślę, że lepszą charakterystyką sektora pozarolniczego mógłby być udział podmiotów gospodarczych sektora usług rynkowych w ogólnej liczbie podmiotów. Również zastosowanie wskaźnika pomiaru sektora pozarolniczego w pewien sposób zaważyło na uzyskanych wynikach badań, szczególnie gdy chodzi o stwierdzony charakter zależności. Poza wskazaniem wątpliwości co do wskazanego wskaźnika pomiaru sektora

pozarolniczego uważam, że koncepcja metodyczna wykorzystana do pomiaru tego zjawiska jest właściwa.

2. W moim przekonaniu niektóre wskaźniki powinny być głębiej wyjaśnione. Na przykład udział podmiotów sektora publicznego w ogólnej liczbie podmiotów [Z8] - w sektorze rynek pracy. Na str. 36 - 37 Autor stwierdza, że „pełni on funkcję destymulanty i tym samym określa skalę pozarolniczej sfery gospodarczej. Jednocześnie ukazuje przestrzenny rozkład gmin wielofunkcyjnych wokół dużych miast oraz występowanie na obszarach peryferyjnych terenów o charakterze monofunkcyjnym”. Warto podkreślić, że podmioty sektora publicznego tworzą najwięcej miejsc pracy na obszarach wiejskich (około 35%).
3. Na stronie 39 Autor pisze „Subkomponent - finanse gminy ma za zadanie ukazać zdolność lokalnych gospodarek do generowania przychodów budżetowych”. W tym kontekście uważam, że lepszym wskaźnikiem charakteryzującym ten subkomponent byłby dochody własne gmin w przeliczeniu na 1 mieszkańca a nie dochody ogółem. W skład dochodów ogółem wchodzi bowiem dotacje i subwencje, które nie są generowane przez lokalne gospodarki.
4. Szkoda, że Autor charakteryzując subkomponent „strukturę demograficzną” nie przedstawił dość istotnego wskaźnika jakim jest udział ludności w wieku produkcyjnym. Ta grupa ludności jest głównym sprawcą procesów rozwoju i w ostatnich latach ta grupa ludności wzrasta, szczególnie na pewnych obszarach. Natomiast stwierdzono, że sytuacja demograficzna nie miała żadnego wpływu na rozwój gospodarczy (tab.24). Uważam, że jest to wynik przyjęcia takich, a nie innych wskaźników, a szczególnie udziału ludności w wieku poprodukcyjnym do oceny sytuacji demograficznej. Badania wykazują, że w ostatnich latach zróżnicowanie poziomu rozwoju demograficznego było większe niż zróżnicowanie poziomu rozwoju gospodarczego. Wiąże się to z tym, że zjawiska demograficzne podlegają zmianom wolniejszym i długookresowym, podczas gdy zjawiska gospodarcze wykazują większą zmienność i to w zdecydowanie krótszym czasie.
5. Za wysoce dyskusyjne uważam wykorzystanie do oceny sektora pozarolniczego udziału podatku rolnego w dochodach własnych gmin. Nie jest on zależny od sytuacji dochodowej gospodarstw rolnych. Jego udział w dochodach gmin jest niewielki.
6. Niezbyt precyzyjny jest zapis wskaźnika dot. „nakładów na innowacyjność” – powinien być przedstawiony jako wskaźnik względny - str. 99 w tab. 3. Porównanie wartości wyrażonej w liczbach bezwzględnych Polska i woj. dolnośląskie nie daje pełnego obrazu sytuacji.
7. Uważam, że szerszego komentarza wymaga zapis na str. 192 w tabeli 31 „słaba sytuacja sektora pozarolniczego” - jako mocna strona rozwoju gminy Międzyzlesia.
8. Proponuję rozważenie możliwości zamiany śródtytułu w p.1. roz.V zamiast **Rozwój lokalny** na zapis **Samorząd terytorialny jako czynnik determinujący rozwój lokalny** – bardziej odzwierciedla treść zawartą w tej części pracy.



9. W kilku przypadkach niezbyt precyzyjny jest zapis map (numeracja) i tabel np. str. 137, 138, 142, 144, 148, a na str. 192 analiza SWOT dotyczy gminy Międzyzylesia a nie Oławy.

### Ogólna ocena

Recenzowana praca pt. **Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego** wnosi znaczne wartości merytoryczno-metodyczne do wiedzy o regionie. Jest istotnym wkładem w rozwój nauk ekonomicznych w zakresie badań regionów i liczącym się osiągnięciem w literaturze przedmiotu. Najważniejsze atuty to:

- zwrócenie uwagi jak ważną rolę w rozwoju regionu odgrywa prawidłowa delimitacja obszarów wiejskich (gmin),
- wskazanie mocnych i słabych stron gmin regresywnych, stagnujących i progresywnych w procesie rozwoju regionu,
- pokazanie instrumentów polityki regionalnej stymulujących rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich,
- wkład do teorii rozwoju lokalnego i regionalnego,
- wykorzystanie i zastosowanie technik badawczych do badań regionalnych,
- możliwość zastosowania przedstawionych przez Autora rozważań do praktyki rozwoju lokalnego i regionalnego.

Pracę mgr Tomasza Pilawki ze względu na kompleksowość ujęcia, walory poznawcze, przydatność praktyczną i poprawność metodyczną, oceniam bardzo dobrze dostrzegając inwencję twórczą. Zawarte w niniejszej recenzji uwagi krytyczne i sugestie w niczym nie umniejszają jej wartości.

Pod względem merytorycznym praca jest starannie przygotowana, a zamierzony cel został w pełni zrealizowany i udokumentowany zarówno materiałami statystycznymi GUS, jak i wynikami własnych badań.

Praca wskazuje na dojrzałość naukową Autora, spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, zgodnie z ustawą o tytule i stopniach naukowych. Wnoszę więc o jej przyjęcie i dopuszczenie mgr Tomasza Pilawki do publicznej obrony.

Warszawa, 10.03.2017 r.

